

## FACEBOOK ZABLOKOWAŁ FILM DOKUMENTALNY O HITLEROWSKIM OBOZIE

---

Facebook zablokował możliwość promocji za granicą filmu dokumentalnego o hitlerowskim obozie dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi - poinformowała w piątek PAP Kornelia Zaborska z łódzkiego oddziału IPN. Jak zaznaczyła "powodem blokady jest uznanie kampanii jako politycznej o charakterze społecznym".

"Film dokumentalny zamieszczony na portalu społecznościowym Facebook, przedstawia historię niemieckiego obozu dla polskich dzieci znajdującego się przy ul. Przemysłowej w Łodzi (...), do którego trafiło ok. 3 tys. dzieci. Film w żadnym wypadku nie ma charakteru politycznego. IPN oddział w Łodzi prezentuje wyłącznie fakty na temat obozu" - wyjaśniła Zaborska w komunikacie przesłanym do PAP.

Przekonuje, że łódzki IPN dokonał wszelkich starań, aby wiedza o obozie na Przemysłowej dotarła do jak największej liczby osób, również tych spoza naszego kraju. Obraz przygotowano w siedmiu wersjach językowych - polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej, niemieckiej, rosyjskiej i hebrajskiej.

"Uznanie przez portal Facebook, iż film ma charakter polityczny, powoduje całkowitą blokadę jego promocji w krajach za granicą" - podkreśliła Zaborska.

Premiera dokumentu o hitlerowskim obozie dziecięcym w Łodzi odbyła się na facebookowym profilu łódzkiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej w grudniu ub. roku. W 2021 r. minie 79 lat od powstania miejsca, do którego trafiło ok. 3 tys. dzieci.

Obóz utworzony został w połowie 1942 r. i znajdował się wewnątrz Litzmannstadt (nazwa nadana Łodzi przez okupantów) Getto. Przeznaczony był dla dzieci i młodzieży polskiej od 6. do 16. roku życia, ale jak potwierdzali świadkowie, w praktyce więźniami były także młodsze, nawet kilkumiesięczne dzieci. Nieletni więźniowie trafiali do obozu m.in. za drobne kradzieże, handel, jazdę tramwajami bez biletu, zebranie. Umieszczano w nim także dzieci pochodzące z rodzin, które odmówiły podpisania volkslisty czy też osób zesłanych do obozów lub więzień, a także młodzież podejrzaną o uczestnictwo w ruchu oporu.

"W niemieckiej terminologii obóz określano mianem Polenjugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt, eksponując jego narodowościowy charakter i wiek więźniów. Natomiast strona polska opisując znaczenie obozu, eksponowała jego cel, wiek osadzonych i charakter podległości, stosując nazwę: Prewencyjny Obóz Policji Bezpieczeństwa dla Młodzieży Polskiej w Łodzi" - mówił w rozmowie z PAP Artur Ossowski, naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Łodzi. Na potrzeby obozu w czerwcu 1942 r. Niemcy wyłączyli z Litzmannstadt Ghetto 5-hektarową działkę. Zamkniętą strefę wyznaczono w kwartale ul. Górniczej, Emilii Plater, Brackiej i Przemysłowej, a teren otoczono trzymetrowym płotem zwieńczonym drutem kolczastym. "Izolacja getta była istotnym argumentem, ponieważ uniemożliwiała ucieczkę z miejsca odosobnienia oraz nie pozwalała na skuteczną infiltrację

obozu przez polski ruch oporu" - zauważył Artur Ossowski.

Pierwszych więźniów przywieziono na początku grudnia 1942 r.; oficjalnie obóz został otwarty 11 grudnia. Mali więźniowie mieli mieć 12-16 lat, ale w transportach coraz częściej były umieszczane kilkuletnie dzieci. W ocenie Niemców dzieci te były potomstwem "niebezpiecznych bandytów", co oznaczało, że ich rodzice lub opiekunowie należeli do ruchu oporu. Posługiwano się również terminem "element aspołeczny", którym określano m.in. przestępców kryminalnych, włóczęgów, ulicznych handlarzy, chuliganów, złodziei czy osoby nieprzestrzegające godziny policyjnej i unikające pracy. Oprócz dzieci z Łodzi w obozie umieszczono te ze Śląska, Kujaw, Wielkopolski czy Pomorza Gdańskiego.

Dzieci przetrzymywane były w prymitywnych warunkach i pracowały przy remontach i budowie baraków oraz wykonywały prace na potrzeby obozu i wojska, robiąc m.in. kosze wiklinowe na amunicję i szyjąc chlebaki. Na młodych więźniach przeprowadzano badania rasowe, których efektem było przeznaczanie niektórych z nich do germanizacji i wywozu do Niemiec.

Z powodu wysokiej śmiertelności więzionych obóz nazywany był "Małym Oświęcimem". Funkcjonował do końca okupacji niemieckiej w Łodzi, czyli do 19 stycznia 1945 r. Wówczas w obozie przebywało ponad 800 małoletnich więźniów.

W maju 1971 roku dla uczczenia pamięci dzieci więzionych i zamordowanych w obozie w parku im. Szarych Szeregów odsłonięto Pomnik Pękniętego Serca. Ośmiometrowy pomnik przypomina pęknięte serce, do którego przytula się mały, chudy chłopczyk. W sercu widoczna jest pusta przestrzeń mająca kształt dziecka.



## Reporterskie śledztwo o współczesnych metodach prowadzenia wojny informacyjnej

Sklep.Defence 24